

Wzór przemysłowy – pomiędzy sztuką (formą) i biznesem (funkcją) a prawem (prewencją i ochroną)

Twierdzenie, że sztuka nobilituje przedmioty, a także twórców oraz użytkowników tych przedmiotów winno być znane także przedsiębiorcom. Obecność estetyki w biznesie nie jest zjawiskiem niespotykanym, choć w realiach polskich jeszcze stosunkowo rzadkim. Połączenie piękna (formy) i funkcji definiuje nie tylko sztukę, ale także jej przemysłowe zastosowania. Realizuje twórcze pasje i zamierzenia koncepcyjne projektantów. Jednocześnie daje przedsiębiorcy szansę na jego indywidualne postrzeganie przez otoczenie (wizerunek) oraz wyróżnianie się jego produktów na rynku, szansę na konkurencyjną przewagę. Potrafi także przynieść im obu wymierne korzyści finansowe.

Wzór przemysłowy od chwili swych narodzin jest kombinacją wytworu twórczości (wyrażonej m.in. poprzez styl, kształt, kolor, pismo, dźwięk, dotyk) z domieszką przejawu funkcjonalności (wyrażającego się czynnikami technicznymi, technologicznymi itd.). Wprawdzie prawo autorskie zna od dawna pojęcie dzieł sztuki stosowanej (użytkowej), ale dopiero od momentu, gdy sztuka ta zaczęła być wykorzystywana w sposób masowy i na przemysłową skalę elementy funkcji zaczęły uzyskiwać przewagę nad formą. Nie zawsze zresztą z niekorzyścią dla formy. Wspomniana wyżej konwergencja formy i funkcji spowodowała jednak, że we wzornictwie przemysłowym, jak nigdzie indziej konieczna i potrzebna stała się ścisła współpraca projektantów wzornictwa z przedsiębiorcami oraz inżynierami. W proces ten coraz częściej włączani są użytkownicy, których potrzeby i preferencje są rozpoznawane lub kreowane i zaspokajane. Projektowanie nie może być bowiem oderwane od zastosowania (używania), a także korzyści płynących z używania dla wszystkich zaangażowanych oraz ich ochrony prawnej. Świadczy o tym sukces takich projektów wzorniczych jak butelka Coca-Coli, buty Addias, odtwarzacz Walkman czy iPod, telefon iPhone.

Do zaangażowanych we wzornictwo przemysłowe dołączają coraz częściej prawnicy, zwłaszcza tam, gdzie projekt wzorniczy zyskał renomę i rynkowe powodzenie. Angażują ich nie tylko przedsiębiorcy (czy ich konkurenci), ale i projektanci. Ich rola, zadania i obowiązki sprowadzają się coraz częściej nie tylko do zapewnienia ochrony prawnej (zazwyczaj w przypadkach naruszenia prawa lub dobrych obyczajów), ale także do działań prewencyjno-doradczych (rozpoznawanie i identyfikowanie ryzyk, prowadzenie transakcji, doradztwo, mediacje). Co w związku z tym mogą zyskać projektanci i przedsiębiorcy współpracując z prawnikami?

Projektant z natury rzeczy skoncentrowany jest na tworzeniu formy projektu przy uwzględnieniu jego funkcji. Nie zaprzęta sobie z reguły uwagi przepisami prawa lub związanymi z nimi procedurami. Uważa często, że samodzielnie poradzi sobie z problemami prawnymi, gdyż nie są one na tyle skomplikowane, aby nie móc ich zrozumieć i ogarnąć. Zazwyczaj nie korzysta więc z pomocy prawnika. Przychodzi do niego najwcześniej w sytuacji kryzysowej. Jeżeli jednak uświadomi sobie odpowiednio wcześniej swoje problemy zrozumie, że prawnik może mu pomóc w pracy przy projektach wzorniczych m.in. w:

- zebraniu i usystematyzowaniu wiedzy na temat ochrony prawnej rezultatów jego twórczości (w tym portfolio)
- przygotowaniu i sporządzeniu standardowej umowy (wzoru) do zastosowania w kontaktach z klientami (zawsze jest to dobrze widziane w biznesie),
- w przygotowaniu się do przetargu projektowego lub innego „konkursu piękności” (ocena dokumentacji przetargowej, przygotowanie oferty, monitorowanie prawidłowości przebiegu procedury przetargowej)

- wynegocjowaniu i zawarciu umowy z przedsiębiorcą (w tym zweryfikowaniu i ocenie umowy zaproponowanej przez przedsiębiorcę),
- rozpoznaniu i zidentyfikowaniu ryzyk związanych z projektowaniem (ew. naruszeń przepisów prawa, praw osób trzecich, wymogów przedsiębiorcy),
- stworzeniu dokumentacji projektowej w zgodności z przepisami prawa lub postanowieniami umowy,
- uzyskaniu ochrony rezultatów jego twórczości (rejestracja wzorów przemysłowych, użytkowych, znaków towarowych, geograficznych oznaczeń pochodzenia lub innych oznaczeń indywidualizujących czy odróżniających),
- prowadzeniu przedsiębiorstwa (doradztwo prawne dot. jego zasobów intelektualnych, ludzkich, usługowych, finansowych),
- ochronie rezultatów jego twórczości przed bezprawnym wykorzystaniem lub jego groźbą,
- rozwiązywaniu sytuacji trudnych i konfliktowych we współpracy z przedsiębiorcą,
- prowadzeniu sporów sądowych lub pozasądowych.

Przedsiębiorca z kolei patrzy przede wszystkim na projekt wzorniczy z perspektywy funkcjonalnej (produktowej, rynkowej i finansowej). Przykłada większą wagę niż projektant do przepisów prawa i procedur prawnych, gdyż jest częściej z nimi konfrontowany. Z badań wynika jednak, że aż 75 proc. polskich przedsiębiorców (zwłaszcza małych i mikro) nie korzysta z pomocy prawnika, gdyż uważa że nie ma takiej potrzeby. Wśród tych, którzy korzystają kwestie związane z prawem własności intelektualnej i przemysłowej nie zajmują zbyt wiele uwagi. Dominują głównie sprawy kontraktowe, podatkowe, pracownicze i windykacyjne. Zmiana postawy przedsiębiorcy w tym zakresie pozwoli mu na zorientowanie się, iż prawnik może mu pomóc w związku z projektami wzorniczymi m.in. w:

- zebraniu i usystematyzowaniu wiedzy na temat ochrony jego praw do projektów wzorniczych,
- weryfikacji pod względem prawnym koncepcji i projektów związanych z tworzeniem nowego produktu lub rozwojem dotychczasowych produktów (rozpoznawanie i identyfikacja ryzyk, zakazy i ograniczenia w projektowaniu),
- przygotowaniu przetargu projektowego i dokumentacji przetargowej,
- sporządzeniu i negocjowaniu umowy z projektantem,
- zarządzaniu zasobami intelektualnymi (wzorniczymi) przedsiębiorstwa (przejmowanie i wynagradzanie rezultatów twórczości pracowniczej, zgłaszanie projektów do ochrony prawnej i jej przedłużanie w czasie, prewencja przed naruszeniami, reakcja na naruszenia, przygotowanie odpowiednich procedur),
- rozwiązywaniu sytuacji trudnych i konfliktowych we współpracy z projektantem,
- prowadzeniu sporów sądowych lub pozasądowych.

Czy projektanci i przedsiębiorcy powinni powierzać swoje projekty wzornicze prawnikom? Zależy to od ich świadomości prawnej, rozsądku i oceny ryzyka. Nie bez znaczenia są także doświadczenia ich zawodowe i biznesowe. Nie ulega jednak wątpliwości, że prewencja jest tańsza i efektywniejsza niż nauka na błędach. Z tego punktu widzenia współpraca projektanta, przedsiębiorcy i prawnika sprawia, że dopiero połączenie formy i funkcji wraz ich ochroną daje więcej szans na sukces.